

19
Drużyna Harcerska im.
DYWIZJONU 317
Stanisława Skalskiego
58-500
Jelenia Góra
ul. 7-go Maja 67 tel. 76-35-4038

DRUŻYNA ZHP IM. DYWIZJONU 317
19 LOTNICZA

HARCERSKIE SKRZYDŁA

19 Jeleniogórskiej Lotniczej

Drużyny Harcerzy

im. Dywizjonu 317

1957 – 2001



Bohater 19 Lotniczej Drużyny Harcerzy

Lata pięćdziesiąte w naszym kraju przyniosły wiele ciekawych zmian, zarówno politycznych jak i społecznych. Społeczeństwo po epoce stalinizmu odczuwało głód pozytywnego bohatera. Wówczas w małym zachodnim miasteczku Polski rozpoczynała działalność zorganizowana przez Konrada Mieczkowskiego 19 drużyna harcerzy. Sam dh Konrad wychowany w duchu wojskowym i zamiłowaniu do lotnictwa propagował swoim harcerzom idee wspaniałych osiągnięć lotników Polskich podczas II wojny światowej. W kraju było głośno o powracających z Anglii lotnikach m.in. o asie polskiego lotnictwa mjr. pil. Stanisławie Skalskim. Chłopcy z drużyny zdobywali materiały o dywizjonach lotniczych. Po kilku miesiącach na jednej ze zbiórek dh. Klimiek zaproponował wysłanie listu do lotnika członka Dywizjonu 317 mjr. pil. Stanisława Skalskiego z prośbą o objęcie patronatu nad Jeleniogórką 19. Już 12.02.1957 mjr. pil. Stanisław Skalski odpowiada na list harcerzy wyrażając zgodę na objęcie patronatem 19 Lotniczej Drużyny Harcerzy. Harcerze ciężko pracują, zdobywają umiejętności i sprawności, pierwsze stopnie tak by 19 maja 1957 roku móc złożyć przyrzeczenie na ręce mjr. pil. Stanisława Skalskiego. W organizację święta zaangażowanych było wiele osób: grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 7 z kierownikiem szkoły Michałem Prokopiakiem oraz kpt. pil. Tadeuszem Guziakiem z Dywizjonu 317. Podczas uroczystości przyrzeczenia mjr. pil. Stanisław Skalski z ręką młodzika Witolda Pawlika otrzymuje piękny proporzec drużyny z oryginalną laską oraz krzyż harcerski z ręką drużynowego Konrada Mieczkowskiego. Bohater drużyny Stanisław Skalski urodził się 27 października 1915 w Kodymie. Po ukończeniu kursu pilotażu w 1938 r., został skierowany do 142 Eskadry w Toruniu. 1



września 1939 zestrzelił niemiecki samolot rozpoznawczy Hs 126 o godzinie 7:00 (jak on sam raportuje), oznacza to, że Skalski mógł uzyskać PIERWSZE zwycięstwo w II WŚ! We wrześniu 1939 Skalski uzyskał tytuł asa myśliwskiego, zestrzeliwując osobiście 6 niemieckich samolotów (1 Ju 86, 2 Do 17, 1 Ju 87, 2 Hs 126) oraz 1 Hs 126 razem z innym pilotem. Uszkodził on także 3 inne maszyny (1 Bf 109, 1 Hs 126, 1 Ju 87). Ostatni lot Skalskiego na P-11c 16 września. Następnego dnia wyruszył, jak wielu innych polskich pilotów, do Rumunii, później Francji i Anglii. 12 sierpnia 1940 ppor. Skalski dołącza do brytyjskiego 501 Dywizjonu RAF i bierze udział w „Bitwie o Anglię”. 5 września 501. Dywizjon wystartował na przechwycenie dużej grupy niemieckich samolotów. W pierwszym ataku Skalski trafił bombowiec He 111, jego prawy silnik stanął w ogniu. Wkrótce polski pilot zestrzelił Bf 109 z osłony bombowców. Kilka minut później Skalski upolował lecącego na wysokości 8000 metrów Messerschmitta. Samolot Skalskiego został trafiony stanął w ogniu. Skalski zdołał wyskoczyć z nurkującego myśliwca i wylądował na spadochronie. Jednakże był poważnie poparzony i następne sześć tygodni spędził w szpitalu. W Bitwie o Anglię Skalski łącznie zaliczył 6 niemieckich maszyn.

Po śmierci kpt. Ozyry kpt. Skalski otrzymał dowództwo 317. Dywizjonu. 1 października 1942 Skalski zdaje Dywizjon 317 kpt. Zbigniewowi Czajkowskiemu i rozpoczyna swoją afrykańską karierę.

Polski Zespół Walczący (Polish Fighting Team – PFT), popularnie zwany „Cyrkiem Skalskiego” został zorganizowany z najlepszych polskich pilotów. W zespole było 15 wyselekcjonowanych pilotów – wszyscy byli ochotnikami. Dowodzenie, oczywiście, otrzymał kpt. Stanisław Skalski. Zostali dołączeni jako Eskadra (Flight) C do 145 Dywizjonu RAF dowodzonego przez S/Ldr Lance Wade. Kod literowy Dywizjonu to „ZX”, a polska Eskadra otrzymała osobiste oznaczenia od „1” do „9”.

20.06. Zawody strzeleckie Hufca Jeleniogórkę ZHP z kbks – pierwsze miejsce Bogdan Skalik. Zdobył sprawności strzeleckich przez: Jerzego Świrskiego, Eugeniusza Malca, Jana Galkę, Stanisława Piłarskiego, Karola Sternala, Zygmunta Kordysza, Andrzeja Dębskiego, Bogdana Skalika.

Sierpień. Założenie modelami lotniczej w SP7 i LO JG. Instruktorzy modelarscy to: Andrzej Brzeszcz i Lesław Gański (piloci szybowcowi). Powstanie przy drużynie klubu szybowcowo-spadochronowego.

1.07-26.07. Udział naszych reprezentantów w kursie zastępowych w Szklarskiej Porębie.

Sierpień 57. Udział Jana Galki w kursie funkcyjnych drużyn lotniczych Główniej Kwatery ZHP w Warszawie.

Grudzień-styczeń 57/58. Zimowisko w Sobieszowie.

1958

9.04. Konrad Mieczkowski zwycięża w konkursie Trzydziestu do Jugosławii.

28.07. Drugi samodzielny obóz w Strzebielinie Morskim na Kaszubach (70 osób). Kadra obozu: pfm Stanisław Jaworski, pfm Leon Dewocki, pmd Marian Ważny, cwik Konrad Mieczkowski, Barbara Ważny.

Sierpień. Pierwszy harcerz zdobywa III klasę szybowcową (Andrzej Zadarecki).

20-21.09. I Ogólnopolski Turniej Modeli Latających – Kraków. Udział: Marek Bielecki (5), Stanisław Goździk, Mieczysław Smoleń; ekipa zajęła 7 miejsce.

58/59. Zimowisko Lotnicze w Jeżowie; 40 harcerzy-lotników.

1959

Czerwiec. Udział w Zlocie Chorągwi Dolnośląskiej.

Lipiec. III obóz drużyny w Karwiku (Mazury). Udział w akcji Warmia i Mazury Kormoran (60 harcerzy).

Sierpień. Zakup i remont samochodu terenowego Willis. 2 harcerzy z 19 wstępuje do Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Radomiu – obaj kończą szkołę, latają jako oficerowie piloci (Zbigniew Sochadyn, Kazimierz Świerbutowicz).

59/60. Zimowisko w Jeżowie – 100 osób. W zimowisku uczestniczą harcerze z Gorzowa Wlkp. i Olsztyna.

1960

Styczeń. Zakończenie kursu samochodowo-motocyklowego Prawo jazdy na kursie zdobył Adam Witek, szybowcowy mistrz świata.

10.02. Wręczenie sztandaru dla drużyny.

29.07. Udział w Ogólnopolskim Rajdzie Harcerskim w Karkonoszach.

Lipiec. Obóz w Rucianach 60 harcerzy.

11.10. III miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Harcerskim Drużyn Lotniczych w Warszawie.

1961

20.02. 5 lecie drużyny i 20 lecie Dywizjonu 317.

Listopad. Honorowe członkostwo drużyny otrzymuje d-ca WOPK gen. dyw. pil. Jan Frey-Bielecki. 19 LDH otrzymuje samolot odrzutowy JAK 23 prezentowany na skwerze przy ul. W. Polskiego i 1 Maja, następnie przeniesiony na plac przy MDK Jelenia Góra.

1962

Maj: Udział w zawodach „Młodzi szybowcy na start”. Wycieczki drużyny do Srebrnej Góry, Wrocławia.

Lipiec. Obóz w Brennie.

9.12. 10-lecie Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza oraz 6-lecie pracy 19 Lotniczej Drużyny Harcerzy im. Dywizjonu 317 w Jeleniej Górze. Honorowi goście: gen. dyw. pil. Jan Frey-Bielecki, płk. pil. Stanisław Skalski, płk. inż. Wacław Kaźmierski – komendant Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, mgr. Zbigniew Daroszewski – Przewodniczący rady miasta Jelenia Góra Władysław Kurbiel – Inspektor Oświaty w Jeleniej Górze, Michał Prokopiak – kierownik Szkoły Podstawowej nr 7, kpt. pil. Marian Cholewka – pilot Dywizjonu 317, kpt. pil. Marian Chelmecki – pilot Dywizjonu 317, kpt. pil. Tadeusz Guziak – pilot Dywizjonu 317, kpt. pil. Władysław Konieczny.

1963

Wycieczka do Warszawy – odwiedzić u Stanisława Skalskiego. Modelarze szkołą się w Ośrodku Modelarstwa Lotniczego Aeroklubu Jeleniogórskiego oraz modelarni MDK w Jeleniej Górze.

1964

Zdobywanie odznak turystycznych i sportowych. Starty w zawodach Aeroklubu Jeleniogórskiego.

1965

Zdobywanie sprawności i stopni harcerskich, prace społeczne dla szkoły i miasta. Udział w zawodach aeroklubowych.

Pierwszy kontakt z przeciwnikiem zdarzył się 28 marca 1943 r. Eskadra prowadzona przez Skalskiego spotkała grupę Ju 88 eskortowaną przez Bf 109G z II/JG 77. Myśliwce żadnej ze stron nie zaażowały strat, jednakże Skalski i ppor. Chorbaczewski zaliczyli po jednym Ju 88.

2 kwietnia 1943, czterej polscy piloci Spitfire'ów stoczyli walkę z 16 Bf 109 z II/JG 77 i zgłosili trzy zestrzelenia Messerschmitt'ów 109 - w tym jedno przez Skalskiego.

Dwa dni później polskie myśliwce zaatakowały Ju 88 osłaniane przez Bf 109. Niemiecka eskorta nie dopuściła do ataku na bombowce, jednak Skalski i kpt. Król zestrzelili po jednym Bf 109.

20 kwietnia 1943 Spitfire'y ze 145. Dywizjonu podjęły niespodziewany atak na mieszczą formację niemieckich i włoskich myśliwców i zgłosili zestrzelenie dziewięciu z nich. Z tego Polacy zaliczyli 3 Bf 109 i 3 Macchi Mc-202 Folgore. 22 kwietnia 1943 r. całe 244. Skrzydło Myśliwskie łącznie z 145 dywizjonem brało udział w akcji przeciwko myśliwcom osłaniającym formację sześciolotniczkowych Me 323 „Gigant” TG 5. Eskortą składała się z włoskich myśliwców oraz Messerschmitt'ów 109 z JG 27, JG 53 i JG 77. P-40 „Kittyhawk” z 7 Skrzydła SAAF także brały udział w ataku zgłaszając zniszczenie łącznie 31 Me 323! Transportgeschwader 5 straciło faktycznie 16 „Gigantów”. 6 maja 1943 „Cyryl Skalskiego” stoczył ostatnią walkę powietrzną. Skalski i sierż. Sztramko dopadli 2 Bf 109. 13 Maja 1943 r. w zasadzie zakończyła się wojna w Afryce Północnej. W okresie dwóch miesięcy polscy myśliwcy zestrzelili łącznie 25 niemieckich i włoskich samolotów. Kpt. Skalski uzyskał 3 zwycięstwa. Kpt. Skalski nie opuścił jednak tego teatru wojny. Był dowódcą brytyjskiego 601 Dywizjonu RAF „County of London” podczas inwazji na Sycylię i Włochy. Powrócił do Anglii w końcu roku 1943.



W okresie 13 grudnia 1943 – 3 kwietnia 1944 r. Major Skalski był dowódcą 131 Skrzydła Myśliwskiego (Dywizjonu: 302, 308, 317). Od 4 kwietnia 1944 (do 3 sierpnia 1944) przejmując dowództwo 133 Skrzydła Myśliwskiego w składzie którego były polskie Dywizjony: 306 i 315 oraz brytyjski 129). 24 czerwca 1944 Skalski, dowodząc całym Skrzydłem, odnosi 2 zwycięstwa w bitwie powietrznej nad Rouen. Ogółem Polacy niszczyli 614 samolotów wroga. Stanisław Skalski był najlepszym polskim asem II WŚ z zaliczonymi 22 potwierdzonymi zwycięstwami, 1 prawdopodobnym i 1 uszkodzonym samolotem nieprzyjaciela. Trzykrotnie został wyróżniony brytyjskim DFC, posiadał wiele innych odznaczeń. Po przyjeździe do Polski, został aresztowany w 1949 przez komunistyczny reżim pod absurdalnym zarzutem szpiegostwa. Spędził 6 długich lat w celi śmierci w oczekiwaniu na egzekucję. W ten sposób komuniści dziękowali, tak jak w wielu innych przypadkach, wracającym z zachodu żołnierzom, za ich heroiczną i krwawą służbę dla Ojczyzny. W 1956 został w końcu rehabilitowany. Skalski był najlepszym kandydatem na bohatera drużyny, lecz uwarunkowania polityczne i sam skromny lotnik zaproponował by młodzi harcerze wybrali na bohatera drużyny jego kolegów z Dywizjonu 317. I tak postanowiono. Zapisana poniżej w kilku słowa historia Dywizjonu 317 w pełni wyjaśnia motyw wyboru bohatera drużyny. Dywizjon 317 powstał 20 lutego 1941 r. na lotnisku w Acklington w hrabstwie Northumberland. Jego nazwa angielska brzmiała: 317 Polish Fighter Squadron. Personel dywizjonu pochodził głównie z 5 pułku lotniczego bazującego w Lidzie i na Porubanku koło Wilna. Za odznakę dywizjonu przyjęto odznakę 152 eskadry myśliwskiej 5 pułku lotniczego – był to stylizowany kondor o ubarwieniu niebieskim w pozycji atakującej na tle białej tarczy w kształcie równoramiennego krzyża. Znakami rozpoznawczymi były namalowane na kadłubie samolotów litery JH. Święto dywizjonu przypadało dnia 20 lutego, na pamiątkę sformowania dywizjonu. Do stroju lotniczego piloci nosili szaliki jedwabne koloru jasnoniebieskiego. Dowódcą z

Nasz Bohater

ramienia RAF został s/ldr M. Mount, lecz już 3 marca zastąpił go s/ldr Wood. Polskim dowódcą został mjr pil. Stanisław Brzezina.

Dywizjon otrzymywał sukcesywnie samoloty typu Hawker „Hurricane” Mk. Główną boją ostąpił dywizjon w trzeciej dekadzie kwietnia. 25 kwietnia został przeniesiony na lotnisko w Ouston. Piloci przystąpili do pełnienia dyżurów bojowych oraz do lotów w osłonie konwojów morskich idących wzdłuż wschodniego wybrzeża Anglii. 2 czerwca 1941 r. stoczono walkę z niemieckim bombowcem Ju-88, który pojawił się nad konwojem w celu zaatakowania go bombami. Interweniująca sekcja „Hurricane’ów” (piloci por. Paweł Niemiec i sierż. Baranowski) zestrzeliła samolot do morza. 27 czerwca dywizjon przesunięto na lotnisko w Colerne w pobliżu Bristolu, a 5 lipca na lotnisko w Fairwood Common koło Swansea w południowej Walii (hrabstwo Glamorgan). Do jego zadań należała obrona Kanalu Bristolskiego, osłona konwojów morskich. Dywizjon brał również udział w lotach ofensywnych nad Brest i Cherbourg.

10 lipca 1941 r. podczas osłony bombowców w rejonie Cherbourg doszło do walki z niemieckimi myśliwcami Me-109. Pewne zwycięstwo odniósł mjr Brzezina. Drugiego Me-109 zestrzeliła sekcja – kpt. Henryk Szczepny i sierż. Stanisław Brzeskie a sierż. Jan Malinowski uszkodził następne dwa. 20 lipca dywizjon 317 otrzymał samoloty typu „Hurricane” Mk-II. 6 sierpnia nastąpiła jeszcze jedna zmiana lotniska, tym razem na lotnisko w Exeter. Po utworzeniu 2 Polskiego Skrzydła Myśliwskiego z dowództwem w Exeter



dywizjon wszedł w jego skład wraz z dywizjonami 302 i 316. Dowództwo skrzydła objął mjr pil. Stanisław Brzezina, w związku z czym dowódcą 317 dywizjonu mianowano kpt. pil. Henryka Szczepnego, dotychczasowego dowódcę jednej z eskadr. Głównym zadaniem skrzydła była obrona powietrzna południowo-wschodniej Anglii i strefy kanału La Manche, osłona konwojów morskich na Kanale oraz loty ofensywne nad Francją w rejon Cherbourg i Brestu. Skrzydło było również angażowane do lotów nad północno-wschodnią Francją i Belgią. W celu wykonywania tych operacji dywizjony przelatywały na lotniska pośrednie (w celu uzupełnienia paliwa), położone w hrabstwie Kent lub Sussex w południowej Anglii.

12 listopada 1941 r. dowódcą dywizjonu został kpt. pil. Józef Brzeziński.

W pierwszych miesiącach 1942 r. najczęściej osłaniano konwoje morskie idące wzdłuż południowych brzegów Anglii. Loty te były przeprowadzane nieraz w trudnych warunkach atmosferycznych, trwały od świtu do zmierzchu, wyczerpywały bardziej niż loty ofensywne. Z nastaniem lepszej pogody w marcu wzrosło nasilenie lotów nad Francją – nad Brest, Cherbourg, Hawr, Le Touquet i inne rejony Francji.

Poszczególne eskadry dywizjonu działały często z wysuniętego lotniska Bold Head, a zadaniem ich było przechwytywanie niemieckich samolotów, które przelatywały niskim lotem Kanał i bombardowały zniszczone miasta nadbrzeżne.

15 marca był tragicznym dniem dywizjonu 317. Wynik lotu był fatalny: zginął jeden pilot, sześciu odniosło poważne obrażenia, zostało zniszczonych osiem samolotów, dwa były poważnie uszkodzone.

Dowódcą dywizjonu został kpt. pil. Piotr Ozyra. Od 1 kwietnia dywizjon 317 był w składzie 1 Polskiego Skrzydła Myśliwskiego i bazował na lotnisku w Northolt. Lotów było dużo, przy sprzyjającej pogodzie startowano dwa, a nawet trzy razy na dobę na loty

1966

Wycieczki drużyny po Karkonoszach, organizacja Andrzejków.

Lato. Udział w obozie w Brennie.

1967

Udział w pracach modelarni MDK i Ośrodka Modelarskim w Jeleniej Górze (udział w zawodach „Młodzi szybownicy na start”). Wycieczki krajoznawcze.

1968

Udział w Turnieju Lotniczym w Jeleniej Górze. Zdobywanie sprawności lotniczych, sportowych i turystycznych.

1969

Zdobywanie sprawności i stopni harcerskich, treningi strzeleckie, wycieczki.

1970

Zajęcia lotnicze w Ośrodku Modelarstwa Lotniczego Aeroklubu Jeleniogórskiego oraz Modelarni MDK w Jeleniej Górze.

1971

Zajęcia sportowe, turystyczne, dydaktyczne w świetlicy Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą w Jeleniej Górze przy ul. Okrzei.

1972

Zajęcia w świetlicy Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą w Jeleniej Górze przy ul. Okrzei oraz Ośrodka Modelarstwa Lotniczego Aeroklubu Jeleniogórskiego. Zajęcia prowadzą: Mirosław Wysocki, Czesław Żuk, Adam Lewiński, Konrad Mieczkowski.

Lipiec. Obozy letnie w Brennie.

4.09. Wycieczka drużyny na zamek Bolesławów.

11.09. Biwak nad jeziorem Pilchowickim.

25.11. Zakończenie remontu kapitalnego Ośrodka. Wspólny wysiłek: kuratorów, instruktorów ZHP, młodzieży.

1973

Lipiec. Obóz harcerski w Radzynie k/Sławy dla 157 dzieci.

Jesień. Remont pomieszczeń otrzymanych od miasta siłami instruktorów i młodzieży. Otwarcie własnej modelarni lotniczej i szkolniczej, świetlicy i klubu przy ul. 1 Maja w Jeleniej Górze. Wcześniej 57-66 siedziba drużyny w SP7, 67-71 ul. B. Zwycięzcy, 71-73 ul. Okrzei (obecnie nowa siedziba przy ul. 1 Maja 67).

Lipiec. Obóz w Radzynie. Zajęcia w Klubie Lotnika prowadzą podchorążowie WOSR: Piotr Gryko, Ryszard Korzekwa, Zbigniew Borkowski, Aleksander Głowacki, Henryk Wróbel, Aleksander Paley, Grzegorz Matla, Jerzy Rusnak, Stanisław Komuda, Tadeusz Mężyk, Zbigniew Siwik, Krzysztof Majewski, Wiesław Czernul, Franciszek Czeraniuk. Instruktorzy cywili: Bożena Faryniarz-Skorupska, Grażyna Klimasz, Teresa Tokarek, Jadwiga Tokarek, Stanisław Lipowski, Zbigniew Malinowski, Przyjaciół Klubu Lotnika – płk. Gerard Kochański, d-ca batalionu podchorążych WOSR.

1975

20.04. I miejsce w konkurencji Modelarstwo Lotnicze w V MTO Chorągwi Dolnośląskiej. Waldemar Pawlak – mistrz konkurencji modelarstwo lotnicze, klasa F2B i Zbigniew Malinowski w klasie FIA, Zbigniew Grzebiś – I miejsce w konkurencji rakiet, Jerzy Szumski, II miejsce w kategorii modeli akrobacyjnych na uwięzi. Reprezentacja Śląskiego Okręgu Wojskowego w CMTO w Warszawie.

14.05. Wiktor Benet zajmuje IV miejsce podczas V CMTO w Warszawie w konkurencji modelarstwo wodne.

1.06. Dyplom AJ za udział w zawodach modeli szkolnych Jaskółka.

2.06. Jan Barwicki w zawodach modeli latających w klasie F2B zajmuje III miejsce.

11.06. Wystawa modeli w klubie MPiK w Jeleniej Górze.

Lipiec. Obozy szkoleniowe w Radzynie. Odwiedziny na obozie redakcji tygodnika „Na Przełaj”. Bardzo miła recenzja z pobytu na obozie 10.08.75.

1976

1.04. Drużynę odwiedza „Żołnierz Polski”; wpis do kroniki.

2.05. Tygodnik „Motywy” pisze o Szczepie Lotniczym.

19.05. Podziękowania za pracę dla dh. Konrada Mieczkowskiego na łamach „Gazety Sądowej”. Powstanie Kregu Lotniczego i 58 Lotniczy szczep Harcerski im. J. Korczaka.

18.03. Narada robocza poświęcona 30-leciu drużyn lotniczych z generałem Julianem Pałdziorem.

1.04. Drużyna otrzymuje z APRL odznakę „Za zasługi dla APRL” (23.03.77).

Czerwiec-Lipiec. 3 obozy wędrownie rowerowe – Sława.

28.08. Promocja naszych instruktorów: Zbigniew Borkowski, Wiesław Czernul, Tadeusz Mężyk.

21.11. Wręczenie dyplomu przez ministra sprawiedliwości za zajęcie I miej-

scy w konkursie na najlepszego pilota w ofensywnie nad Francję i Belgię. 29 kwietnia dywizjon, uczestnicząc w składzie skrzydła w locie na wymiatanie nad Francję, nad Boulogne odpierał atak 15 FW-190. Wynik walki był tragiczny – zginęli dowódca skrzydła mjr Pisarek i dowódca dywizjonu kpt. Ozyra. Dowództwo objął kpt. pil. Stanisław Skalski, wyróżniający się już wtedy pilot myśliwski.

Jednym z ważniejszych wydarzeń 317 dywizjonu w 1942 r. był jego udział w operacji pod Dieppe 19 sierpnia. Wykonał tego dnia aż cztery loty w pełnym składzie 12 samolotów: dwa w celu osłony desantu i dwa w celu osłony konwoju wycofującego się po nieudanej operacji. W stoczonych z niemieckimi myśliwcami i bombowcami walkach piloci zestrzelili na pewno siedem samolotów nie ponosząc żadnych strat.

1 września 1942 r. dywizjon został przesunięty w skład 2 Polskiego Skrzydła Myśliwskiego na lotnisko w Woodvale w hrabstwie Lancs.

1 listopada przeszedł na zasłużony odpoczynek kpt. pil. Stanisław Skalski, dowódcą dywizjonu został kpt. pil. Zbigniew Czajkowski.

W 1943 r. dywizjon 317 dokonywał częstych zmian lotnisk: w styczniu i lutym bazował w Northolt, w marcu na lotnisku w Coltishall (Norfolk), w kwietniu na lotnisku w Marshar on Heath (Suffolk) w maju w Heston, w czerwcu i lipcu na lotnisku Perranporth w Kornwalii, w sierpniu w Fairlob i od połowy września znów na lotnisku w Northolt.

28 kwietnia 1943 r. kpt. pil. Czajkowski zdał dowództwo nad dywizjonem kpt. pil. Franciszkowi Kórnickiemu, który pozostał na tym stanowisku do końca roku.

W trzeciej dekadzie września dywizjon 317 został wyposażony w samoloty typu „Spitfire” Mk-IX i następnie wszedł w skład polskiego 131 Skrzydła Myśliwskiego, podobnie jak dywizjon 302 i 308. W związku z nowym przydziałem i przeznaczeniem dywizjon przeszkalał się w czekających go nowych zadaniach bojowych, nie przestając wykonywania dotychczasowych lotów ofensywnych nad Francję, Belgię i Holandię. W drugiej połowie marca 1944 r. był w specjalnej szkole ognia na lotnisku w Llanbedr, gdzie piloci przeszli przeszkolenie w bombardowaniu nurkowym, strzelaniu do celów powietrznych, naziemnych i morskich.

Od 1 stycznia 1944 r. dywizjonem dowodził kpt. pil. Włodzimierz Miksa.

1 kwietnia 1944 r. dywizjon przeniósł się wraz ze skrzydłem na lotnisko połowe w Deanland (hrabstwo Sussex). Lotnisko to miało pas startowy wyłożony siatką drucianą, a życie lotrów toczyło się pod namiotami.

Dywizjon 317 wykonywał w tym czasie loty na osłonę bombowców, na swobodne działania ofensywne nad Francją, połączone z bombardowaniem wyrzutni broni V-1. Zarówno piloci, jak i personel techniczny, szybko przyzwyczaili się do nowych warunków. Cieszyło się, że wkrótce działania wojenne przeniosą się do Francji.

6 czerwca 1944 r., w pierwszym dniu inwazji we Francji, dywizjon wykonał cztery loty patrolowe w pełnym składzie 12 samolotów nad rejonem wylądowania się wojsk inwazyjnych. 20 czerwca podczas osłony sztucznego portu pod Arromanches dywizjon napotkał pięć niemieckich myśliwców FW-190. Dwa z nich zestrzelono na pewno i jednego prawdopodobnie. Pewne zwycięstwa odnieśli: st. sierż. Tadeusz Wojciechowski i sierż. Longin Wiński, prawdopodobnie por. Henryk Knapik.

W sierpniu w walkach o Francję piloci zniszczyli 150 pojazdów gąsienicowych, zniszczono przeprawy. Podczas jednego z lotów zginął kpt. pil. Władysław Gnyś d-ca 317 dywizjonu. Był 28 pilotem zestrzelonym od dnia inwazji. 5 września skrzydło przeniosło się do Londiniere następnie do Belgii. W październiku wykonano 375 lotów bojowych, zrzucono 500 ton bomb od dnia inwazji. W styczniu 45 roku w walce nad lotniskiem ST.Denijs zestrzelono 6 i uszkodzono 4 niemieckie samoloty. Do końca działań wojennych dywizjon nękał Niemców niszcząc tory kolejowe, atakując statki i umocnienia. Po zakończeniu działań wojennych dywizjon 317 pozostał wraz z innymi dywizjonami 131 Polskiego Skrzydła na terytorium niemieckim do końca 1946 roku. Wysiłek bojowy 317 Dywizjonu Myśliwskiego Wileńskiego przedstawia się imponująco: na 10251 lotów zestrzelono: 48 samolotów i 13 prawdopodobnie, 26 samolotów zniszczonych na ziemi, zatopiono 1 statek, zniszczono: 595 pojazdów mechanicznych, 68 konnych, 13 lokomotyw, 111 wagonów, 17 dział, 30 barek holowników, kolumny wojskowe, loty bombowe na wyrzutnie V-1. Straty własne: 25 poległych, 2 zaginionych, 5 dostało się do niewoli, straty w sprzęcie: 59 samolotów i 25 uszkodzonych w działaniach bojowych. Dywizjonem w okresie od 20.02.41 r. do końca kierowało 12 dowódców. Bohaterskie działania lotników w pełni zasługują na uznanie i pamięć. Pamiętają o nich harcerze z „19” Lotniczej Drużyny Harcerzy jak i wszyscy harcerze, harcerki i instruktorzy z Jeleniogórskiego Hufca ZHP im. Bohaterskich Lotników Polskich.

Materiał zebrał i opracował hm Andrzej Gawłowski

Turystyka w życiu 19

Duże znaczenie w działalności 19 Harcerskiej Drużyny Lotniczej i Klubu Lotnika „ŚMIGIELKO” miało realizowanie programu związanego z zajęciami krajoznawczymi, wycieczkami i rajdami turystycznymi. W trakcie realizacji tego programu zwracano uwagę m.in. na cechy charakterystyczne krajobrazu ze szczególnym ukierunkowaniem na obszar Ziemi Jeleniogórskiej oraz Karkonoskiego Parku Narodowego z jego rezerwatami. Krajoznawstwo pozwalało zwać z życiem naukę i teorię zdobytą w szkole. W czasie wędrówek ich uczestnicy zapoznawali się ze środowiskiem naturalnym, obserwowali zjawiska zachodzące w przyrodzie co pozwalało na rozwijanie u młodzieży naukowego poglądu na świat oraz poznawanie piękna ziemi ojczystej i miejsca zamieszkania. Uprawiając turystykę młodzież pogłębiała swoją sprawność fizyczną, zdobywała sprawność w posługiwaniu się sprzętem turystycznym, a także przystosowywała się do wędrówek w grupie i nabywała umiejętności współżycia w zespole. Na organizowanych przez „19” obozach młodzież stale zwiedzała miejscowości i okolice, na których mieliśmy je zorganizowane – były to wycieczki piesze, rowerowe, spływy kajakowe i wyprawy żeglarskie. W ten sposób poznali wiele zakątków naszego kraju. Natomiast w codziennej działalności realizowaliśmy program związany z miejscem zamieszkania – wycieczki i rajdy po górach i miejscowościach



ściach Kotliny Jeleniogórskiej. Nasi harcerze wędrowali po: Karkonoszach, Rudawach Janowickich, Górach Izerskich; zwiedzaliśmy zamki, pałace, kościoły, muzea. Ostatnie dwa lata stały się rozwojem turystyki kwalifikowanej w Klubie Lotnika „Śmigielko”, a to głównie za sprawą przejścia z MDK i koła PTTK nr 36 „Grotolaz” pod kierownictwem hm Waldemara Wiśniewskiego (Klub ten powstał w 75 r. w hufcu w Jeleniej Górze – dh Waldemar Wiśniewski był w tym czasie komendantem hufca) jest on Organizatorem Turystyki, Przewodnikiem Turystyki Kolarskiej, Przewodniczącym Komisji Kolarskiej Zarządu Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” od 1982r. Bagaż doświadczenia turystycznego zawołał dużą ilość imprez turystycznych oraz rozpoczęcia zdobywania przez młodzież odznak turystyki kwalifikowanej – GOT, KOT, OTP i innych.

19 Drużyna Lotnicza wielokrotnie uczestniczyła w Jeleniogórskim Rajdzie Młodzieży Szkolnej zajmując czołowe lokaty, udowadniając że uprawianie turystyki kwalifikowanej może sprawić wiele satysfakcji i radości, rozwijając jednocześnie walory poznawcze i kulturoznawcze.

hm Waldemar Wiśniewski

sca za 1976 we współzawodnictwie Kursorskich Ośrodków Pracy z Młodzieżą.

7.12. Przy Szczepie powstaje Koło Specjalnej Troski TPD.

1978

Zdobycie brązowego medalu w rakietach czasowych w Budapeszcie – Waldemar Górecki. Zdobycie III miejsca w CMTO w Muszakach.

1979

Lipiec. Obozy w Radzynie.

18.08. Pierwsze i trzecie miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Młodzi Kosmonauci na start: Jarek Suchocki (1), Jerzy Onyszczyk.

1980

10-11.04. Udział w MP Placówek Wychowania Pozaszkolnego w Katowicach. Jarek Suchocki zajmuje 2 miejsce w kat. Modeli na uwięzi, pozostali nasi harcerze zajęli miejsca 5,7,9.

8-9.05. I miejsce w Katowicach na Mistrzostwach Polski KOPzM – drużynowo i indywidualnie.

24-25.05. Zawody Akrobacyjnych Modeli klasa F2B w Skawinie. Udział 15 harcerzy z „19”. Opiekunowie: Zbigniew Siwik i Andrzej Wolniak.

Lipiec 80. Obozy w Radzynie.

21.09. Zdobycie 2 tytułów mistrzów CMTO ZHP w konkurencji modeli akrobacyjnych na uwięzi: Krzysztof Kaczmarek i Grzegorz Sochań.

Zima: Zimowisko w Jezowie Sudeckim.

1981

19.05. Półfinały MP modeli latających na uwięzi. Pierwsze miejsce zajął Jarek Suchocki.

8-9.05. Zdobycie II lokaty przez Jarka Suchockiego w Zawodach Ogólnopolskich Placówek Wychowania Pozaszkolnego w Katowicach. Uzyskanie III klasy szybowcowej przez Andrzeja Piotrowskiego. Jan Barwicki i Krzysztof Pompe wstępują do Szkoły Oficerskiej.

Lipiec-sierpień. 2 obozy modelarskie w Gostycynie.

1982

34 harcerzy zdobywa odznaki modelarskie, 2 harcerzy zdobywa III klasę szybowcową – Krzysztof Kaczmarek i Grzegorz Sochań. Uroczystość 25 lecia 8 szczepla Lotniczego i 10 KOPzM.

2.05. Jarek Suchocki zajmuje II lokatę w zawodach lotniczych F2B w Jeleniej Górze.

Ważniejsze elementy obrzędowości 19 LDH im. Dywizjonu 317

Istotnym elementem systemu wychowawczego było i jest tworzenie swego rodzaju ducha zespołu (esprit de corps). Jest oczywiste, że przyjęto początkowo wszystko, co z jednej strony określała harcerska metodyka, a z drugiej strony regulamin mundurowy ZHP. Przyjęcie lotniczej specjalizacji, związki z jednostkami wojskowymi i Sądem dla Nieletnich, skupienie w swych szeregach rzeszy dzieci biednych i podkuratelnych powodowało, że drużyna w oparciu o darowizny zapewniała znacznej części swych członków mundur. Obok regulaminowych, były m.in. stalowe olimpijki, czarne berety, a następnie ubiory typu „moro” czy „panterka”. Bez względu na wzór lub kolor mundur, istotną cechą wyróżniającą były specyficzne oznaki i odznaki.



Pośród pierwszych wymienimy przykładowo oznakę członków kręgu instruktorskiego (skrzydełka) noszoną na ramieniu, nad godłem drużyny (kondor, symbol eskadr myśliwskich 5 p.lot. 317 Dywizjonu w W. Brytanii), plakietkę honorową (skrzydłata lilijka) i plakietki obozowe – zawsze noszone na prawej kieszeni munduru.

Odznakami wyróżniającymi (obok plakietki honorowej) w pierwszym rzędzie była plakietka (odznaka) popularyzatora lotnictwa, wzór wyprzedzający ustalenia GK ZHP. Na obozach corocznie zdobywana była odznaka Sprawności Obronnej (wzór LOK), Odznaka Hufca, Chorągwi, „Już płynam”, wreszcie sprawności i stopnie wg regulaminu GK ZHP. W tej grupie należy wymienić dyplomy i proporce, jakimi nagradzano obozowiczów, wreszcie tylko na obozach „19” celebrowane wręczenie „cukierka komendanta” (swoiste potwierdzenie zapisu w rozkazie dziennym).

Lotnicze tradycje oraz potrzeby obozowego życia spowodowały wprowadzenie własnej struktury organizacyjnej wg. której drużyna dzieli się na eskadry, a te na klucze. Klucz to zespół 3-7 chłopców (dziewcząt) mieszkających w jednym namiocie typu „10” lub „NS”. Symbolem wyróżniającym dowódcę klucza był brązowy sznur.

Funkcja dowódcy klucza była niekiedy rotacyjna, co pozwalało wykazać się „0” zdolnościami przywódczymi większej ilości harcerzy. W swej symbolice 7 klucze nawiązywały do godła różnych eskadr (dywizjonów) oraz godła osobistych pilotów, stąd nazwy: „Kruki”,

„Kaczory”,

„Skrzydlate groty”, „Nietoperze”, „Gwiazdeczki”. Dwa

(niekiedy trzy) klucze tworzyły eskadrę. Eskadry

swe nazwy wiązały z eskadrami

5 (niekiedy 6) pułku lotniczego,

od nich pochodziły też godła:

esk A „Niedźwiadki”, B – „Orły”, C –

„Tygrysy”, D – „Wędrowcy”, E – „Komarzyce”. Dowódca

klucza – początkujący instruktor – nosił sznur zielony z tamie-

nia. Powyższe elementy uzupełniające regulaminowe struktury

uzupełniono przez tworzenie funkcji stałych takich jak: pomocnik instruktora ds., instruktor ds.,

gospodarz, kronikarz i inne oraz okresowych jak dowódca warty,

rozrywki, załogi jachtu, instruktor dyżurny. Powoływanie

rozlicznych funkcji ma uczyć kierowania innymi. Pozwala także na

nadawanie, w miarę wywiązywania się z rosnących wymogów, coraz

szerszych uprawnień i przywilejów. Z faktu rozbudowania

struktury drużyny wynika szeroka

możliwość tworzenia symboliki: nazw, zawołań, godła kluczy

i eskadr, których przykłady prezentujemy obok. Zupełnie specyficzne

formy obrzędowości wypracowano w trakcie obozów. Należą do nich:





1. Świeczkowi-

sko. Zakaz palenia ognia zmusił nas do zastąpienia go lampą lub grubą świecą stawianych na podwyższeniu. Z czasem ten typ ognia przeniesiony został do sali zastępując najczęściej brakujący komin. Obok wszystkich obrzędów ogniskowych dodaliśmy jeden własny: najmłodsi uczestnicy mogli

po pożegnaniu ognia udać się na spoczynek. Odejście pierwszej osoby było sygnałem ściszenia ogniskowego gwaru.

2. Apele prowadzone wg standardów, z codziennym wciąganiem i opuszczaniem flagi uzupełniały: – rano: uroczystości osobiste uczestników (imieniny, urodziny) z życzeniami, podarkami i innymi przyjemnościami,

– wieczorem: „obozowe zabawy” i nagrody tj. „wykup” korespondencji (przysiady lub pompki) i odnalezionych zgub, odbiór wyróżnień połączonych z „cukierkiem komendanta” (cukierek, czekoladka, herbatniki wg zasobów komendanta).

Apel kończyło odśpiewanie hymnu. Początkowo kakofonia (a „19” do przodujących w śpiewie nie należała) nabrała z czasem swoistego charakteru. I wtedy, gdy ten śpiew stawał się specyficzny: „Wszystko co na-sze / Pol-sce odda-my / w niej-tylko...” oznaczał dla mnie jako komendanta osiągnięcie naszego, obozowego „ducha”.

3. Wszystko, co było na obozie musiało zapewnić bezpieczeństwo fizyczne i psychiczne, dlatego uczuliśmy bycia w lesie, pokazywaliśmy jego piękno, uczuliśmy podpa-

trywać psaki, a szczytem tych zabiegów było dopuszczenie do próby na „trzy pióra”. Bezpieczeństwo zapewniało takie ustawienie obozu, że pomiędzy namiotami uczestników, były namioty kadry, pozwalające kontrolować sen (nakryć, gdy potrzeba, uspokoić w złym śnie) interweniować w czasie deszczu itd. Naszym „wymysłem” było zakładanie w deszczowe dni, na skarpetki – foliowych woreczków i profilaktycznie (na apelu) przyjmowanie witaminy C. Chroniło to nas przed chorobami znakomicie.

– **ŚMIGIELKO** to klub, świetlica i pracownia miejsce apeli w czasie deszczu miejsce przygotowania II śniadania podwieczorku czy pokurka. W nim było najczęściej „Zródełko” – termosy z herbatą lub wodą z sokiem.

– **OBOZOWA PIONIERKA** to przede wszystkim brama, konieczność z wieżą. Ozdobą było śmigło samolotowe lub szachownica, jeleni i stonowany napis. Droga do bramy zdobity modelem różnorodnych ognisk i niekiedy szalazów. Obok bramy budowano tablicę rozkazów.

– W centralnym dla obozu miejscu lokalizowano punkt przeciwpożarowy z podstawowymi narzędziami. Zbiórka na specjalny sygnał – powtarzana kilkakrotnie, pozwalała ograniczyć czas zebrania uczestników do 13 sekund.

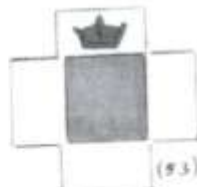
Wreszcie cechą naszych obozów było wytyczanie drogi do latryny brzołowymi kłodami ułatwiającymi trafić do upragnionego celu, choć z obrzędowością nie ma to nic wspólnego, to wszystkie powyższe elementy tworzyły określoną całość, oddziałyującą na uczestników, budziły ich dumę, gdy dostrzegali zdziwienie, zaskoczenie i zachwyt odwiedzających nas osób.

– **ALARM**. Obóz bez alarmu – to niewyobrażalna rzecz! Nasze alarmy miały sprecyzowany cel – odebranie w specyficznej leśnej scenerii (opuszczaliśmy obozowisko) przyrzeczenia harcerskiego. Nie robiliśmy nic, co by dodatkowo komplikowało wstanie i ubranie się, gdyż nie „wygląpy” były celem jego ogłoszenia (to, co śmiesz kadre, lub stare obozowe wygi często nie jest śmieszne dla nowicjuszy).

Zbierzmy powyższe w uogólnienia. Lotnicza Drużyna Harcerska im. Dywizjonu 317 (Nr 19) w Jeleniej Górze przez lata swej działalności wypracowała własne formy działania i ich zewnętrzne odpowiedniki, dzięki którym istnieje nieprzerwanie mimo – czy wręcz – burzom, niepokojom i zmianom, od 1957 r. przez jej szeregi przeszły setki harcerzy i harcerek dziś już dorosłych ludzi prowadzących własne życie i wspominających z łezką w oku swe młodzieńcze, „dzieciństwowe” przygody.

Wspominał: Jerzy Gruska

PS. Od redakcji. Druh hm Jerzy Gruska przez szereg lat był emocjonalnie związany z działalnością „19”. Do dzisiaj jest instruktorem w Klubie Lotnika „ŚMIGIELKO” którego nazwy był współautorem razem z hm. Wawrzyńcem Pióro.



Wędrowcy



Niedźwiadki



Orły



Tygrysy



9.05. Jarek Suchocki zajmuje 3 lokatę w Ogólnopolskich Zawodach Modeli Latających F2B w grupie juniorów w Poznaniu.

Lipiec-sierpień. 2 obozy modelarskie w Linach i Babiegotostu.

24.10. Udział 19 LDH w nocnym biegu Harcerskim Kordina.

1983

15.05. Udział 19 LDH w zawodach sportowo-obronnych o puchar komendanta Hufca ZHP JG. Krzysztof Kaczmarek zdobywa I miejsce w XVI Memoriale kpt. pil. Jerzego Różańskiego w Łodzi (model Wilga). Na Mistrzostwach Polski Makiet Latających w Toruniu Krzysztof Kaczmarek uzyskał tytuł wicemistrza Polski.

21.05. Nadano dla Jeleniogórskiego Hufca ZHP imię Bohaterskich Lotników Polskich. 19 LDH organizuje wystawę lotniczą i spotkanie z pilotami wojskowymi i sportowymi. Jest organizatorem Ogólnopolskich Zawodów Makiet Lotniczych na Uwięzi w Jeleniej Górze.

Lato. Dwa obozy w Radzynie, 72 harcerzy zdobywa „popularyzatora lotnictwa”. III klasę szybowcową zdobywa Andrzej Walków i Jan Górka.

9-11.09. Udział w Zlocie z okazji 50-lecia harcerskiego szybowictwa w Krośnie.

28.08. Nasi instruktorzy uzyskują stopień p porucznika: pzd Waldemar Wiechlik i phm Marek Sami.

1984

31.03. Pokazy modeli F2B, rakiet, balonów na ogrzane powietrze podczas biegu Narciarskiego Dzieci i Młodzieży w Jankowicach.

28.04. Udział w rajdzie „A chęć przyciąga na szlaki nas gna”.

9.05. Dyplom z JSM za współpracę w popularyzacji lotnictwa na ośrodku Zabrze.

12.05. Odwiedziny w Smigielku przez 19 Krakowską Drużynę Lotniczą.

8-10.06. Udział 19 LDH w X Harcerskim Turnieju Drużyn Lotniczych Ikar 84 w Mielcu.

22-24.06. Udział w CMT Obronnych w Koninie.

Lipiec-sierpień. Obozy w Radzynie. Kadra: Jerzy Gruska, Jan Jagielski, Jarosław Suchocki, Konrad Mieczkowski, Zbigniew Malinowski, Paweł Matysiak, Roman Bobrowski, Lucja Dudziak. Wizytacja Obozu przez władze województwa: gen. bryg. Tadeusza Jemioła, mgr. Stanisława Bryndę oraz kpt. Henryka Tabienko.

Czym dla jeleniogórskiego środowiska jest 19 LDH im. Dywizjonu 317!

Przez ostatnie 45 lat można zauważyć, iż zainteresowania członków 19 były bardzo szerokie. Poczynając od zainteresowania lotnictwem, modelarstwem lotniczym, szkutnictwem, żeglarsstwem, sportami walki, fotografią, strzelectwem a na turystyce kwalifikowanej kończąc. Początkowe lata działalności to pełna fascynacja lotnictwem i motoryzacją. Młodzież sama remontuje sprzęt, pojawia się pierwszy samochód w drużynie, który po remoncie służy do



wypraw, zaopatrzenia drużyny w prowiant na obozie, jak i przewozi sprzęt. Harcerze dumnie poruszali się swoim Willisem. Wielu robiło swoje pierwsze kroki, uczyć się jeździć, a następnie zdobywali prawo jazdy. Od samego początku sprawnie działała modelarnia i szkutnictwo. Wielu członków naszej drużyny wykonywało dokładne kopie samolotów wojskowych z II wojny światowej. Jak cenne nagrody i zwycięstwa w wielu regionalnych i krajowych imprezach zdobywali harcerze z 19 obrazuje tekst w kalendarium historycznym. Fascynacja modelarstwem przeradzała się w pasję do lotnictwa wyczynowego - harcerze i instruktorzy z 19 zdobywali licencje pilotów szybowcowych jak i lotniczych. Wielu z nich skakało z powodzeniem na spadochronach, zdobywając odznaki spadochronowe. Końcowym etapem w szkoleniu był akces do oficerskiej szkoły wojsk lotniczych w Dęblinie. O wielu z nich przeczytacie w naszej jubileuszowej gazecie. Wszyscy członkowie naszej drużyny, pamiętając słowa patrona i członka honorowego drużyny Stanisława Skalskiego, z honorem pełnią służbę w Polskich Siłach Zbrojnych. Z rozwojem Polski zainteresowania i możliwości ich realizacji (dostępność



Czym jest 19 LDH

do sprzętu) umożliwiły naszym harcerzom dostęp do żeglarstwa. Organizowane obozy nad pięknymi polskimi jeziorami zachęcały do uprawiania żeglarstwa i tak młodzież z gór zdobywała pierwsze ostrogi i uprawnienia żeglarza, a następnie sternika jachtowego. Jeden z naszych instruktorów hm Jan Jagielski zdobył uprawnienia instruktora żeglarstwa znakomicie wykorzystując swoje umiejętności, szkoląc młodzież na naszych obozach.

Kolejną pasją 19 jest zainteresowanie strzelectwem sportowym. Już w pierwszych latach istnienia drużyny mieliśmy wielu wspaniałych strzelców. Wygrzywaliśmy szereg pucharów Komendanta Jeleniogórskiego Hufca ZHP, Komendanta WOSR w Jeleniej Górze, zajmowaliśmy czołowe miejsca w zawodach organizowanych przez LOK i Kuratorium. Obecnie w dru-



żynie działa sekcja strzelecka prowadzona przez hm. Andrzeja Gawłowskiego. Członkowie tej sekcji w 1999 i 2000 roku zdobyli w kilku konkurencjach czołowe lokaty i puchary. Warto wspomnieć o kolejnej pasji drużyny, a mianowicie o turystyce kwalifikowanej. Przez wiele lat 19 należała do czołówki Hufca Jeleniogórskiego ZHP. Reprezentacja naszej drużyny uczestniczyła w wielu rajdach turystycznych. W chwili obecnej turystykę w drużynie prowadzi hm Waldemar Wiśniewski.

Podkreślić należy, iż przez całe 45 lat 19 nigdy nie zapomniała o wychowaniu, kształtowaniu postaw, honorze, przywiązaniu do symboli, przestrzegania prawa harcerskiego.



W swojej bogatej historii instruktorzy, pod wodzą drużynowego hm. Konrada Mieczkowskiego, przez blisko 30 ostatnich lat zajmowali się również tzw. młodzieżą trudną, niedostosowaną. Wielu młodych ludzi wspólnie z członkami naszej drużyny bezpłatnie uczestniczyło w obozach 19. W ciągu roku uczestniczyli w zajęciach dokształcających, w zajęciach modelarni. W naszym środowisku ta młodzież dorastała, zdobywała

ciekawą zawód, wracała do normalnego życia. Przez wiele lat drużyny było wielkim osiągnięciem. Przez lata do drużyny należała tylko tzw. „elita”. Trudno w kilku słowach napisać o wszystkich osiągnięciach. Na dziś wielkim sukcesem jest to, że wielu naszych byłych harcerzy w dorosłym życiu miło i serdecznie wspomina wspólne chwile spędzone pod czujnym okiem Szefa Konrada Mieczkowskiego, który większość swego życia poświęcił właśnie im, harcerzom z 19 Lotniczej Drużyny Harcerskiej im. Dywizjonu 317 kultywując bojowe tradycje Polskich Lotników.

hm. Andrzej Gawłowski

Sierpień. Harcerka z 19 LDH Sylwia Jagielska reprezentantką naszej drużyny w Mongolii.

Koniec 1984. Drużyna posiada 4 pilotów samolotowych: Andrzej Wolniak, Krzysztof Kaczmarek, Grzegorz Sochań, Andrzej Piotrowski. Piloci szybowcowi: Andrzej Kempel, Jan Górka, Andrzej Walków, Andrzej Zadorecki, Jan Czyżewski, Andrzej Wolniak, Krzysztof Kaczmarek, Grzegorz Sochań, Andrzej Piotrowski, Robert Grzesiuk, Artur Chmielewski, Tomasz Kens. Grzegorz Sochań, harcerz Orli, zostaje zaliczony do 10 najlepszych szybowców w Polsce (SP). Udział „19” w II Konferencji Szybowcowej w Jezowie Sudeckim. Uzyskanie przez Andrzeja Hempla III klasy Szybowcowej, a w 1986 uzyskuje III klasę szybowcową Sylwia Jagielska. Nasi reprezentanci startują w Ogólnopolskich zawodach Modeli Makiet Latających w Opolu i Częstochowie.

1985

11.06.85. 104 harcerzy 19 LDH zdobywa odznakę hufcowa, 8 instruktorów stopień przewodnika. Rozkazem Komendanta Hufca z 19 LDH im. Dywizjonu 317, liczącej 20 instruktorów i 124 harcerzy, został utworzony VII Lotniczy Szczęp ZHP im. Dywizjonu 317 w składzie 6 drużyn lotniczych. Komendantem szczechu zostaje hmPL Konrad Mieczkowski.

Powstają drużyny: im. 56 Eskadry Obserwacyjnej „Niedźwiadków” – drużynowy HO Tomasz Konieczny, im. 51 Eskadry Rozpoznawczej „Orli” – drużynowy pwd pil. Krzysztof Kaczmarek, im. 55 Bombowej „Tygrysów” – pwd Dariusz Gruszczyński, im. 53 „Obserwacyjnej „Wędrowców” – drużynowy pwd Dariusz Bykowski, im. 151 myśliwskiej „Walcących Kondorów” – drużynowy pwd Jacek Ładkowski, im. 152 myśliwskiej „Błękitnych Ptaków” – drużynowa pwd Beata Niezgoda.

Szczęp Lotniczy posiada własny Klub Lotnika Śmigielko.

Do drużyn lotniczych należą uczniowie szkół średnich, zawodowych i podstawowych z Jeleniej Góry oraz eskadra „Komarów” z modelarni Lotniczej Jana Demczuka z Wałbrzycha i modelarze ze Szklarskiej Poręby. W latach 82-86 szczęp liczy od 88 do 124 harcerzy.

W latach 85/86 harcerze i instruktorzy czynnie uczestniczyli w remoncie pomieszczeń Ośrodka Lotniczego na kwotę 720 000 zł (materiały do remontu otrzymaliśmy od władz miasta).

1986

19.03. Pokazy rakiet kosmicznych.

29.07 Udział modelarzy 19 LDM w pokazach „Lata z radiem” w Lubiatowie pod kierunkiem instruktora Jana Demczaka.

4.04. Rozkazem KH ZHP w Jeleniej Górze „19” otrzymuje 100 odznak chodzących.

Lipiec-sierpień. 3 obozy w Radzynie.

10.09. Rozkazem KCH Jeleniogórskiej przyznano stopień harcmistrza Janowi Jagielskiemu. Wszystkie dotychczasowe drużyny połączono ponownie w jedną 19 i nadając szczeptowi nr 7. Komendantem szczeptu mianowano hm Konrada Mieczkowskiego

1986

13.05. Kadra obozów lotniczych, umożliwiając wyjazd harcerzom z biednych rodzin, postanawia zrezygnować z poborów należnych na obozie.

De szkół oficerskich odeszli harcerze: Sławomir Barwicki, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Kaczmarek.

Lipiec-sierpień. Organizowano 2 obozy lotnicze w Radzynie dla 91 osób. 3 harcerzy zdobyło uprawnienia licencji pilotów samolotowych: Andrzej Piotrowski, Krzysztof Kaczmarek, Grzegorz Sochań.

1987

13.04. Udział w II Zawodach Modeli Kosmicznych i IV miejsce za ekipami: Nowego Sącza, Torunia i Krakowa.

13.07. Obóz Pila Młyn k/Gostycyna – przyrzeczenie złożyli: Beata Sałęzka, Ryszard i Roman Rodewald, Marcin Iwan, Janusz Bielak, Marcin Bugajski. Kadra obozu: Anna Wiechnik, Stefan Szachowski, Waldemar Wiechnik, Konrad Mieczkowski, Jolanta Porębska, Jacek Ładkowski, Andrzej Walków, Janusz Żukowski.

7.08-26.08. Obóz w Radzynie. Przyrzeczenie harcerskie złożyli: Paweł Andryniak, Wojciech Baran, Piotr Błaszczak, Małgorzata Bordacz, Klaudia Bryczko, Jacek Cichy, Wojciech Czapowski, Krzysztof Dolak

1988

Marzec. Wyróżnienie Dyplomem Kuratorium Oświaty i Wychowania za popularyzację sportów obecnym i modelarskich wśród dzieci i młodzieży szkolnej.

Lipiec-sierpień. 3 obozy w Radzynie.

2.08. Spotkanie z młodzieżą Słowacką na obozie. Przyrzeczenie harcerskie złożyli: Jacek Namulczyk, Krzysztof Kawa, Monika Futyma, Dariusz Wasyliszyn, Przemysław Biegański, Robert Job, Dariusz Marciniuk. Kadra obozu: Konrad Mieczkowski, Zofia Sosnińska, Ryszard

O hufcu

Komenda Hufca ZHP w Jeleniej Górze istnieje już od 56 lat. Przez te wszystkie lata wykształciła i wychowała wielu instruktorów ZHP.

Na dzień dzisiejszy hufiec Jelenia Góra skupia 800 zachów, harcerzy, harcerzek i instruktorów będących członkami 31 jednostek harcerskich. Swą działalność opiera na pracy z dziećmi i młodzieżą wypełniając jedną z najważniejszych funkcji – wychowawczą. Organizujemy liczne akcje, podczas których dzieci potrafią wykazać się zdolnościami, zainteresowaniami budząc podziw wśród swoich rówieśników i rodziców.

Odpowiadając na zainteresowania i potrzeby młodych ludzi w harcerskich mundurach organizujemy cyklicznie takie imprezy jak:

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy – pomoc w kwestowaniu na rzecz potrzebujących dzieci

Zimowiska, Nieobozowe Akcje Zimowe, Obozy, Nieobozowe Akcje Letnie – organizowanie możliwości wyjazdu wypoczynkowego w okresie ferii zimowych jak również wypełnianie wolnego czasu dla dzieci pozostających w domach

Festiwal Twórczości Artystycznej „Byle do wiosny” – podczas festiwalu odbywa się przegląd piosenki harcerskiej i turystycznej, wystawa prac plastycznych, itp.



„Polarna Wyprawa Zuchów” w Jakuszycach – w ramach „Biegu Piastów” odbywa się bieg zuchów.

Akcja Pilchowice – oczyszczanie ze śmieci Zapory w Pilchowicach.

Start Harcerski – uroczyste rozpoczęcie całorocznej pracy w drużynach harcerskich.

„Bieg Nocny” – ogólnopolski rajd harcerski po Jeleniej Górze i okolicach.

„Betlejemejskie Światło Pokoju” – przekazywany przez skautów z zagranicy ogień „betlejemejski” rozdawany jest wszystkim potrzebującym.

Akcje szkoleniowe – rozwijanie praktycznych umiejętności, pogłębianie wiedzy harcerskiej.

Ogólnopolski Rajd Górski „Karkonosze” – nowa propozycja programowa dla drużyn z terenu całego kraju.

Najatrakcyjniejszą formą pracy naszego hufca jest oczywiście obóz harcerski. Drużyny wyjeżdżają na trzytygodniowe turnusy nad jeziora, morze, zapewniając wypoczynek dla dzieci i młodzieży.

Hufiec opiera swoją pracę na mocnych środowiskach skupiających drużyny harcerskie. Są to środowiska bardzo silne, posiadające różne specjalizacje np.: turystyczne, górskie, ekologiczne, lotnicze.

Jednym z mocnych środowisk jest **8 Lotniczy Szczępy Drużyn Harcerskich „Śmigielko”**. Szczęp istnieje od 45 lat, podczas swojej tak długiej działalności wychował wielu bardzo wartościowych harcerzy i instruktorów, jest organizatorem wielu przedsięwzięć programowych.

Komendant Hufca

phm Marian Łata

Przez 45 lecie

Otrzymałście do rąk bardzo skrócony rys historyczny działalności 19 Jeleniogórskiej Lotniczej Drużyny Harcerzy. Działalność nieprzerwana przez niemal pół wieku świadczy o dużym zaangażowaniu i harcie ducha jej instruktorów, harcerzy i przyjaciół harcerstwa. Trudno wymienić wszystkich by nie pominąć nawet najmniejszych uczestników w pracy harcerskiej.

Stwierdzić należy, że przez szeregi drużyny przeszło blisko 4000 harcerzy. Wielu z naszych harcerzy pełni obecnie wiele ważnych i strategicznych funkcji. Każdy kto złożył przyrzeczenie harcerskie na całe życie pozostaje wiernym zasadom prawa harcerskiego. Praca z dziećmi z różnych środowisk dała instruktorom "19" wiele satysfakcji. Wielu osiągnięciom drużyny towarzyszyła ciężka i ogromna praca **drużynowego hm. Konrada Mieczkowskiego**, jak i wielu funkcyjnych którzy pomagali w życiu codziennym drużyny, jak i akcyjnie w obozach i kursach. Zdobyte wielu uprawnień takich jak: licencje pilotów, szybowników, modelarzy, instruktorów żeglarskiego, turystyki, wielu stopni instruktorskich to zasługa dobrej pracy z harcerzami.

Przynależność do elitarnej "19" była i jest wielkim zaszczytem. Stwierdzić należy, iż jest to jedyna drużyna na naszym terenie, która działa nieprzerwanie od 45 lat. Dzięki zaangażowaniu i tematyce związanej z lotnictwem Rada Hufca ZHP w Jeleniej Górze, w okresie pełnienia przez Andrzeja Gawłowskiego funkcji Komendanta Hufca, podjęła prace nad bohaterem – którym w konsekwencji zostali Lotnicy Polscy. Mimo wielu prób zdyskredytowania



kampanii "bohater", hufiec otrzymał imię: "Bohaterkich Lotników Polskich" (szkoda że moment ten ze względów politycznych nastąpił po moim odejściu z funkcji komendanta). Tradycje bohaterkich działań lotników służą do dziś jako wytyczne do działania w harcerstwie hufca Jelenia Góra. Warto również podkreślić, iż trudno byłoby działać samodzielnie bez wsparcia duchowego i finansowego różnych instytucji i urzędów takich jak: Centrum Szkolenia Radiotechnicznego w Jeleniej Górze, Urząd Miasta Jelenia Góra, wielu prywatnych sponsorów i sojuszników. O wielu z nich przeczytać można w naszym wydaniu. Wielu instruktorów z dawnego Wojskowego Kręgu Instruktorskiego z WOSR, dzisiaj już szacowni oficerowie, w znacznym stopniu przyczynili się do przetrwania drużyny w obecnym kształcie. Współpraca z Sądem w Jeleniej Górze oraz Obroną Cywilną pozwalała doposażać harcerzy "19". Izba tradycji, znajdująca się w siedzibie drużyny przy ul. 1 Maja 67/67 (oficyna), jest obrazem działania harcerzy, instruktorów oraz sojuszników drużyny. Ołbrzymi, niemożliwy dziś, społeczny wkład pracy doprowadził do uzyskania nowej siedziby klubu, prace adaptacyjne, nowe ogrzewanie daje gwarancje w przyszłości pracy z młodzieżą w godziwych i normalnych warunkach. Być może reaktywowana Rada Przyjaciół Harcerstwa pod przewodnictwem hm Adama Solarza (przez wiele lat byłego Komendanta Hufca ZHP w Jeleniej Górze) pomoże w zdobyciu niezbędnych środków finansowych, które pozwala na szybkie zakończenie remontu i zakup nowego sprzętu na akcję letnią. W imieniu 19 Jeleniogórskiej Lotniczej Drużyny Harcerzy serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy wnieśli wkład w działalność na rzecz dzieci. Myślę, że słowa starej harcerskiej piosenki "harcerzem być to wcale nie wada, harcerzem być każdemu wypada..." zachęcą nowych kandydatów do wstępowania do najstarszej drużyny harcerskiej na naszym terenie. Szczególne słowa podziękowania i uszanowania przesyłamy na ręce pierwszego i najważniejszego honorowego członka naszej drużyny **generała pilota Stanisława Skalskiego**. Dziękujemy!

hm Andrzej Gawłowski

Lenik, Artur Chmielewski, Dariusz Sosniński, Tomasz Kens.

1990

11-13.05. Udział w rajdzie „A chęć przygody na szlaki nas gna”. III lokaty „19” w Jarkowicach.

Lato. Obozy w Liniach k/Babiegotostu. Kadra obozu: hm Konrad Mieczkowski, hm Ryszard Wróblewski, Tomasz Kens, pwd Jerzy Borys, pwd Ireneusz Stanczyk, pwd Bożena Wolniak.

22.07. III miejsce w festynie rekreacyjnym Ziemi Babimojskiej o puchar Burmistrza Kargowej.

31.07. pobyt i obserwacja nocnych lotów lotnictwa Myśliwskiego z 45 pułku lotnictwa szkolno-bojowego w Babimocie.

2.08. Zwiedzanie Muzeum Wojskowego w Drzankowie k/Zielonej Góry. Pokazy lotnicze modeli latających F2B i rakiet kosmicznych z okazji dnia dziecka, września jeleniogórskiego.

1991

15.03. Rozkaz L 4/91 KH ZHP JG – otwarcie próby na stopień przewodnika dh Wojciechowi Kozłowskiemu, Tomaszowi Duzinkiewiczowi, Robertowi Grzesikowi. Odznakę Hufca „Za działalność” otrzymali: pwd Michał Horeglad, phm Jacek Ładkowski, pwd Waldemar Wiechnik, III stopnia – pwd Artur Chmielewski.

1992

Lipiec-sierpień. Obozy w Radzynie realizowały kursy nauki pilotażu i akrobacji modeli akrobacyjnych. Zdobyto 31 stopni, 135 sprawności, 30 harcerzy złożyło przyrzeczenie.

Grudzień. Konkurs modeli redukcyjnych. I miejsce zdobył Paweł Kaźmierczak, II – Tomasz Kolenda, III – Grzegorz Drewnikowski, IV – Przemysław Augustowski.

1993

Lipiec-sierpień. Obozy w Radzynie. Na obozie przyrzeczenie złożyli: dh dh Krystian Guziak, Mariusz Wiejski, Jarosław Staszewicz, Bartosz Czajewicz, Andrzej Sękiewicz, Paweł Zarzycki, Rafał Mączka, Marcin Iwan. Eskadra szybowcowa Ewa: Robert Grzesiuk, Ryszard Rodewald, Tomasz Duzinkiewicz, Maciej Strzelec, Tomasz Kens. Artur Chmielewski zdobywa I miejsce w zawodach pływackich.

Przy „Śmigielku” działają kluby: strzelecki, żeglarski, sportowy, modelarstwa lotniczego, turystyczny, krótkofalarski

1994

Lipiec-sierpień. Obozy w Radzynie k/Sławy.

18.09. Wycieczka drużyny na Szwałcarę-zamek Bolczów.

24.09. Wycieczka na Zbócze Jeżowskie.

22.10. Bieg na 10 km połączony ze strzelaniem z kbks. Zajęcia odbyły się na terenie WOSR w Jeleniej Górze oraz Jezowa Sudeckiego. Wyniki biegu na 10 km: I. Sebastian Kucia, czas 38,36 min, II. Paweł Pietkuć, 42,03, III. Tomasz Kałkowski, 42,50, IV. Tomasz Kremis, V. Paweł Słupek, VI. Piotr Galdyn, VII. Krzysztof Jesa. Wyniki strzelania z karabinka kbks: I. Piotr Słupek, 47 pkt, II. Tomasz Kremis, 46 pkt, III. Paweł Dilaj, 45 pkt. Sprawność strzelca zdobyli: dh Piotr Słupek, Paweł Dilaj, Dariusz Radomski, Paweł Słupek, Sławomir Filipowicz, Mariusz Grobela, Tomasz Łaska, Andrzej Sołtyś, Mariusz Grobela, Paweł Pietkuć.

50 harcerzy uczęszcza na krytą pływalnię przy WOSR w Jeleniej Górze pod opieką instruktorów: płk. dypl. Andrzeja Gorzałczyńskiego, mjr. Waldemara Wiechnika, płm Artura Chmielewskiego, pzd Roberta Grzesiuka.

1995

19.03. Krzysztof Arciszewski zdobywa II miejsce w kategorii młodzików w VIII Centralnych Zawodach modeli balonów na ogrzane powietrze. Rafał Skotnicki zdobywa w tych zawodach III miejsce. Wszyscy modelarze są z Eskdry „Kormoran” 19 LDM z Wałbrzycha. Instruktor Jan Demczuk.

Lipiec-sierpień. 4 obozy w Radzynie.

24 lipca. Jeleniogórska Rada Przyjaciół Harcerstwa na obozie w Radzynie.

Wrzesień. Pokazy lotnicze z okazji września jeleniogórskiego, dnia energetyka.

1996

Lipiec-sierpień. 3 Obozy 19 LDH w Radzynie k/Sławy. Wydarzenie: do siatki maskującej okalającej obóz wleciał orzeł Bielik w pogoni za przepiórką. Harcerze uwalniają orla i przepiórkę. Harcerz kocha przyrodę! Znamy prawo harcerskie.

1997

26-28.09. Udział w Rajdzie Kuratorskim Młodzieży Szkolnej Sosnowka. Klub Lotnika „Śmigielko” i 19 LDM reprezentują 3 drużyny – łącznie 30 osób.

“Nie zgaśnie tej przyjaźni żar...!”

Druha hm Konrada Mieczkowskiego poznałam w latach 60, kiedy jako harcerka byłam pierwszy raz w ośrodku lotniczym. “Szeł” zorganizował ciekawe zajęcia dla dzieci spoza Jeleniej Góry – do dziś pozostały ślady w kronice drużyny. Po latach, gdy byłam instruktorem hufca ZHP Jelenia Góra moje kontakty z druhem Konradem stały się systematyczne. Jeździliśmy razem na obozy, rajdy, braliśmy udział w zlotach i zbiórkach. W latach 1983-1989 pełniłam funkcję Komendanta hufca ZHP i z tego okresu wspomnienia dotyczące współpracy z druhem Konradem Mieczkowskim są mi najbliższe. Niejednokrotnie mieliśmy różne zdania, ale zawsze wspólnym głosem mówiliśmy o dobru dziecka, jego bezpiecznym wypoczynku wakacyjnym i godności małego człowieka. Druh Konrad potrafił umiejętnie pozyskiwać środki finansowe i życiowych ludzi, którzy wspierali go w działalności śródrocznej i wypoczynku letnim. Współpracował bardzo silnie z Wyższą Oficerską Szkołą Radiotechniczną. Wtedy powstał Krag Instruktorów zrzeszający około 30 oficerów, podoficerów i słuchaczy WOSR, który pod łaskawym okiem dh. Mieczkowskiego organizowali ciekawe zajęcia, manewry techniczno-obronne, pomagali uczniom w nauce.

Z inicjatywy druha “Szeła” harcerze i instruktorzy podejmowali wiele ciekawych zadań wynikających z kampanii bohater hufca Jelenia Góra “Bohaterscy Lotnicy pol-



scy”. Odbyły się spotkania z byłymi uczestnikami walk powietrznych o Anglię, wieczornice, wystawy a przy współpracy z Aeroklubem Jeleniogórskim pokazy modeli na uwięzi. Druh “Szeł” od lat organizuje jedyne w swoim rodzaju obozy specjalnościowe w Radzynie. Uczestnikami są już drugie, niekiedy trzecie pokolenia tych, którzy przed 40 laty rozpoczynali swoją przygodę z harcerstwem, lotnictwem i przyjaźń z druhem Konradem Mieczkowskim. Czasem przy obozowym ognisku wspólnie śpiewamy harcerskie piosenki. Myślę, że dla wielu z nas fragment jednej z tych piosenek potwierdza, że znajomość-przyjaźń z druhem Konradem trwać będzie nadal. “Nie zgaśnie tej przyjaźni żar, co połączyła nas. Nie pozwolimy by ją stał nieublagany czas”. Jestem przekonana, że w czasie tegorocznych wakacji znów dobrzy znajomi, instruktorzy, przyjaciele druha Konrada Mieczkowskiego spotkają się na szlaku harcerskich wędrówek i przy ognisku w Radzynie.

hm Danuta Sitek

P.S. od redakcji: hm Danuta Sitek przez całe swoje życie pracuje z dziećmi i młodzieżą. Jej ciepłe słowa o dh. Konradzie są potwierdzeniem tego, iż jego osobowość pozwoliła na zgromadzenie wokół “19” wielu przyjaciół a wśród nich największą ilość byłych Komendantów Hufca Jelenia Góra, którzy po zakończeniu służby etatowej pomagają dobrą radą w pracy Klubu Lotnika “Śmigielko”, gdzie zawsze można przyjść i dostać za zupełną “darmochę” herbatkę czy kawę oraz swobodnie pogawędzić. Zapraszamy do odwiedzin przez cały tydzień od poniedziałku do piątku w godz. od 16.00 – 18.30.

Nasze symbole



5.10. Zwiedzamy Centralny Ośrodek Lotniczy ZMP na Zboczach Jeżowskich.

19-21.12. Spotkanie harcerzy 19 LDM ze skautami czeskimi i niemieckimi.

1998

Zajęcie II miejsca we współzawodnictwie o puchar Dyrektora MDK w imprezach turystycznych w roku szkolnym 1997/98. Udział 2 zespołów w II Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Turystycznej „Byłe do wiosny” w Piechowicach.

Lipiec-sierpień. Obozy w Radzynie k/Sławy.

1999

Lipiec-sierpień. 3 obozy 19 LDM w Radzynie k/Sławy.

Grudzień. I Mistrzostwa Dzieci i Młodzieży w strzelaniu z broni pneumatycznej w Klubie Lotnika. Zdobyte II miejsca w wyprawie turystycznej MDK „relaks z plecakiem”. Zdobyte I miejsca w rajdzie „Pożegnanie XX wieku”.

11-12.12. Dyplom za zajęcie II miejsca we współzawodnictwie szkół i placówek wychowania pozaszkolnego o puchar Dyrektora MDK w imprezach turystycznych w roku szkolnym 1998/99.

2000

22-23.01. Zdobyte I miejsca w rajdzie.

26-27.02. Zdobyte III miejsca w IV rajdzie „Zima 2000” Bukowiec.

15-16.04. Zdobyte I miejsca w rajdzie pieszym „Na wiosennym szlaku” Wleń.

3.06. Zdobyte II miejsca w rozgrywkach harcerskiej Ligi Piłkarskiej Chorągwi Dolnośląskiej ZHP w Świdnicy.

Lipiec-sierpień. 3 obozy w Radzynie. Uczestnicy obozów pływają na jachtach, jeżdżą na rowerach, zwiedzają piękną ziemię Sławską.

9-10.12. Zdobyte I miejsca w rajdzie turystycznym Miłków.

15.12. Zdobyte I miejsca w Mistrzostwach Dzieci i Młodzieży w strzelaniu z broni pneumatycznej w szkołach podstawowych oraz gimnazjach. Uczestnictwo w rajdach: Perła Zachodu – Chojnik; uzyskanie 5 lokaty.

2001

Luty. zdobycie I miejsca w Turnieju Gier Świątecznych w Jeleniej Górze.

18-19.03. Zdobyte I miejsca w rajdzie „Powitanie wiosny”.

CDN...



